

Za wielkim morzem ty

Brathanki

Już bieluchny śnieg na polach się skrzy
Nowy roczek z wierchów zbiegł ku dolinom
Śniegu pytam: "Gdzieżeś Ty?"
Już szczebiocze ptak, już wiosna i bzy
Nocą gwiazdy złote tak jak kaczeńce
Gwiazdek pytam: "Gdzieżeś Ty?"

Żniw już nadszedł czas, a od lasu grzmi
Pewnie deszczyk jeszcze raz lunie z nieba
Deszczu pytam: "Gdzieżeś Ty?"
Już jesienny liść jak osika drży
Górami i dolinami iść chciałam z tobą
Spytam jesień: "Gdzieżeś Ty?"

Za wielkim morzem Ty
Za wielką wodą ja
Jak dobry Boże
Nam nie pomożesz
To zgubią się serca dwa

Za wielkim morzem Ty
Za wielką wodą ja
Jak dobry Boże
Nam nie pomożesz
To zgubią się serca dwa

Znów bieluchny śnieg na polach się skrzy
Znowu roczek z wierchów zbiegł ku dolinom
Śniegu pytam: "Gdzieżeś Ty?"
Znów szczebiocze ptak, znów wiosna i bzy
Nocą gwiazdy złote tak jak kaczeńce
Gwiazdek pytam: "Gdzieżeś Ty?"

Za wielkim morzem Ty
Za wielką wodą ja
Jak dobry Boże
Nam nie pomożesz
To zgubią się serca dwa

Za wielkim morzem Ty
Za wielką wodą ja
Jak dobry Boże
Nam nie pomożesz
To zgubią się serca dwa